





# Zacieranie śladów o eksperymencie polonijnym

Osobną stroną w historii antypolskich represji w latach 1937-1938 stanowią represje skierowane przeciwko Polakom pracującym na kolei. Polak - urzędnik kolejowy, Polak - inżynier kolejowy, Polak - kolejarz byli stereotypami, które jeszcze z czasów przedrewolucyjnych kształtowały obraz Polaka - zarobkowca w oczach społeczeństwa rosyjskiego. To w specjalistach polskiej emigracji z polnokiej w Rosji przetrwał z niewielkimi zmianami jej charakteru ideologiczny do okresu międzywojennego. Nadmierna reprezentacja Polaków na rosyjskich kolejach ze względu na niepokój w okresie I wojny światowej także widać caracie. Jednak w warunkach okalającego "wieżenia narodów" - jak określał imperator rosyjski, to w takich warunkach akcji antypolskiej na kolejach nie dochodziło. Došlo natomiast w okresie późniejszym. W obliczu wzmożonych przygotowań wojennych, koleje stanowiły jeden z ważniejszych elementów strategii i uścislenie z nich elementu niepewnego traktowano w ZSRR jako niedozwolony czynnik podważenia zdolności obronnej. Doada należało, że razem z Polakami usunięci zostali kolejarze narodowości polskiej, litewskiej, estońskiej, niemieckiej i innych. Ich reprezentacja na kolejach stanowiła jednak niezmierny odsetek w porównaniu z Polakami.

Okres lat 1937-1938 przyniósł Polakom i Litwom represje nie tylko ciężkie, nawet na miarę ówczesnych represji stalinowskich, przesładowania, a także działania skierowane na zacieranie wszystkich śladów o radzieckim eksperymencie polonijnym z poprzednich lat. Doprowadziło to

do ogromnych strat ludności polskiej wakat masowych aresztowań i wyroków, niewymierne wysokiej śmiertelności podczas deportacji i represji podczas kolektywizacji. Sądziły, że ostatecznym efektem polnokiego na terenie ZSRR w latach trzydziestych sięgający około 30 procent stanu z końca lat dwudziestych. Nawet oficjalne dane radzieckiego stalinowskiego spisu ludności z grudnia 1939 roku wykazały prawie 20-procentowy spadek liczby Polaków w Związku Radzieckim: 782 tys. w 1926 r. i 626 tys. w 1939 r. Był to największy odsetek zmniejszenia ludności spośród wszystkich narodów i narodowości w ZSRR. Nasze jest, że samymi tylko procesami asymilacyjnymi i integracyjnymi taki ogromny ubytek (trzeba tu jeszcze uwzględnić przypuszczalnie śmierć przetrwałych na 13 lat wytułanych się nie dał).

Los Polaków w tych latach stał się wymownym przejawem upamiętniającym jedną z najbardziej tragicznych stron historii stalinizmu. Z pewnością jest wiele przyczyn, które doprowadziły do tak pouczającego i tragicznego losu Polonii radzieckiej. Główna jednak przyczyna, jak się wydaje, polegała na tym, że wstrząsająca sytuacja koniunkturalna, leżąca u podstaw przeprowadzenia „polskiej polityki radzieckiej” zawiadła. Poddana „obróbce” świadomości Polonii radzieckiej nie stała się czynnikiem destabilizującym życie polityczne w Związku Radzieckim, opór Polaków wobec kolektywizacji i towarzyszących jej posunięć społeczno-politycznych władz, wyraźnie zdemontowało wątpliwą wartość sukcesów radzieckiego eksperymentu polonijnego.

Analiza stoty radzieckiego eksperymentu polonijnego dowodzi, że bez wątpienia była to autentyczna próba utworzenia na terytorium ZSRR „społeczeństwa socjalistycznego” wyposobzonego w szeroki zakres autonomii. Polacy komunistów w Związku Radzieckim otrzymali dość znaczne swobody działania w środowisku polonijnym i przystąpił do budowania „miniatury Polski socjalistycznej” mającej stanowić pod przyszłego socjalistycznego państwa polskiego obejmującego całość ziem polskiej. Naturalnie, prawdziwe interesy polskiej ludności kresowej miały być w związku z tym złożone na „kartuz” przyszłej rewolucji socjalistycznej w Polsce.

Experyment przyniósł wyniki zgola nieoczekiwane. Nie ulega wątpliwości, że w jego wyniku na kresach do polskości zostały przywrócone setki tysięcy wcześniej przymusowo wywłaszczonych i w dużym stopniu wynarodowionej bezdziejnej, czynowej, zagowanej i zaśmieconej szlachy polskiej. Pozwolił on także na zahamowanie i przerwienie procesu wynaradawiania Polaków. Z drugiej zaś strony, ta specyficzna polityka polonijna w ZSRR, biorąc pod uwagę późniejsze represje antypolskie, była elementem, który ułatwił zniszczenie żywołu polskiego na dalszych kresach.

Radziecki eksperyment polonijny obejmował jednak stosunkowo krótki okres tzw. „liberalnego” rozwoju państwa radzieckiego na drodze budownictwa socjalistycznego. Epoka stalinizmu przyniosła namót do starej przedrewolucyjnej taktyki traktowania Polaków w kategoriach przeciwników politycznych, a i także ideologicznych.

Jedną, czy rzeczywistą był to namót tego natorycznego, nacjonalizmu rosyjskiego, który zdmonował radziecką politykę narodowociową kraju stalinowskiego? Na to pytanie w świetle znanych materiałów źródłowych trudno dać wyczerpującą odpowiedź. Jedno co zdołano ustalić, to fakt likwidacji polskich wpływów i polskiego statusu posiadania na Ukrainie i Białorusi. Naszczono nie tylko podstawy jej aktywności, ale i wszelkie ślady tradycji, dowody aktywności tej ludności na dalszych kresach, polityczne i kulturowe, a nawet i w zakresie spraw ekonomicznych.

Jednakże, mimo iż represje występowały w skali masowej, znane są przypadki ocalenia od wyroków i wyroków litych osad polskich, w tym nawet ocali, tych wsi. Z reguły były to skul, piaska polonijne polozone poza odredm dalszych kresów, lub w rejonach, w których ludność polska stanowiła znikomą proporcję mieszkańców. Niektóre z nich istnieją do dnia dzisiejszego i zachowały w dużym stopniu swój polski charakter narodowy. Znany jest przykład polskiej wsi Koszówka w rejonie siergowskim, obwodu chernoh, która nie tylko nie została obojbna wysiedleniem, ale zachowała do dnia dzisiejszego stosunkowo znaczną umiejętność posługiwania się językiem polskim. W latach siedemdziesiątych po długoletnich staniach Polacy Koszowski nawet otrzymali zezwolenie na otwarcie zamkniętej w latach trzydziestych kapliczki katolickiej.

(Ciąg.)  
doc. Mikołaj IWANOW  
Wrocław

**PIŁKA NOŻNA.** W Genewie odbyło się koowale kolejejskiej. W rozgrywkach o europejskie pucharów o młodzieńcze mistrzostwo turniejowi zostały włączony następujące zespoły: Na rozstawienie do tylko dwa zespoły: „Manchester United” w Pucharze Zdobywców Pucharów i „Aston Villa” w Pucharze UEFA.

A oto jak wyglądały radzieckie i polskie drużyny Pucharu Europy: „Spartak” (SFR) - „Paathalnikow” (Grecja); PFP „Dynamo” (Grecja); PFP „Dynamo” (Grecja); „Esperanza” (Luksemburg); „Legia” Puchar UEFA; „Czeromorec” (Turcja); „Heim” (Norwegia); „Danjsep” (Holandia); „Gais” (Szwecja); „JKS Katowice” (Polska); „Potesaura” (Finlandia); „Zagłębie” (Austria); „Bolonia” (Włochy).

Mecze pierwszej rundy odbędą się 19 września i 3 października.

Po dłuższej przerwie wznowione zostały rozgrywki o mistrzostwo ZSRR. Oto wyniki: „Petro” - „Dynamo” - 2:0; „CSKA” - „Czeromorec” - 2:0; „Dynamo” (Kijów) - „Dynamo” (Soczi) - 3:0; „Sza-chynow” - „Hosor” - 3:0; „Spartak” - „Torpedo” - 2:0.

**SZERMIERKA.** Na mistrzostwach świata w Finlandii podzielono koleje komplety medalów w spadku kolektysty medalu zdobył T. Chapa z Kuby pozbawione w finale Westere D. Eort Bratyslawy medal wywalczyła M. Mazina (ZSRR). W finale turnieju drużynowego fideolistów Włochy pokonały Polskę - 87. Na trzecim miejscu uplasowali się szermierze ZSRR.

**ZAGŁĘBIE.** Po raz pierwszy w republice zorganizowano imprezy sportowe z okazji rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Na program wawodów składają 12 dyscyplin sportowych. W kilku konkurencjach już wyntoniono mistrzów. W Wilnie i Kownie od wczoraj odbywała się zewody w dziesięciu konkurencjach. 15 lipca na wielu arenach sportowych Wilna odbyła się ciekawe zewody i występy pokazowe najlepszych zawodników naszej republiki oraz gosci.

Inf. wł. i TASS

# 2. Dlaczego jakiej jest narodowości, przynależności partyjnej?

## „Dziadów” w Warszawie

W wywiadach z dziennikarzami dla radia, prasy i telewizji, na spotkaniu w „Salonie 101”, na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w Teatrze Wielkim w otwarcie nawiązywał do „Dziadów” Jozasie Vaitkus, mówiąc z dużym uznaniem - jako mistrzu wysokiej próby, jako artyście. A jednocześnie adresowano niemiernie pytania: co skłoniło go do wystawiania Mickiewicza „Dziadów”? Dlaczego nie ma w nich, w cz. III „sprawy polskiej”, jak też „litewskiej”? Dlaczego zostały wyprane ze znaczeń nazwy polityczne, ideologiczne? Co to jest patriotyzm polonijnowy, mesjanizm? Po której stronie barykady w dzisiejszym ruchu narodowowyzwoleńczym Litwy Jonas Vaitkus stoi? Jaką drogę i jak długo będziemy przemierzali w marszu pod dach wspólnego „Europejskiego” Domu „Odrodzenia”? W odpowiedzi na wszystkie te pytania, przed wszystkim jedno pytanie: dlaczego na scenie warszawskiej w sekwencji z egzorcyzmami piekło - dotąd w kolorze (jak i przysłało) wickie czerwonym - zmieniło się w niebieski, jest najwagłowe? Niestety, do dziś nie doczekaliśmy się na nie odpowiedzi.

— Wszystko zależy od tego, co dla człowieka, który rzeczą teź ma być, jest przedmiotem. Na scenie dostrzegłem w „Dziadach” nie tę zewnętrzna jej warstwę, to znaczy - nie sytuację polityczną, patriotyczną, społeczną. A to właśnie, o ile jest przedmiotem, interesowało doitychczasowych realizatorów „Dziadów”. Bawiem już sama sytuacja i Litwy jest bardzo sobie bliska. Toteż człowiek dostrzegł „oboznowanie się” wspaniale zawsze stracił ciekawość z tej chęcią się wycieczki, a więc chwycił za tematy, które

były najbardziej aktualne. Ale teraz, ponieważ nasza generacja przeżywa kryzys polityki, a dokładnie proces demaskowania najprzeróżniejszych partii - one same siebie zdomakowały i nie mają już żadnej perspektywy, nawet te, które były zwyciężone, silne - a więc w tej sytuacji ta warstwa w „Dziadach”, która njeupatliwie u Mickiewicza jest jaskrawo wyrażona, ta warstwa przestała już mieć interesującego widzeja - dlatego na scenie odstręcająco, i dlatego z nacmem u Mickiewicza struak problemu bardziej znaczącego, który w moim odczuciu jest ogromnie ważny dla wszystkich ludzi, niejzależnie od ich narodowości, czy to będzie Polak, Litwin czy Białorusin. Te poszukiwania przekonywały mnie, że człowiek umarły, obojbnie kim by on był - czy to Senator, czy Pani Rollison, czy młody Student, czy kajsąd Pot - czy „Dziadów” - to wszystko wydalo mi się o wiele bardziej ważne niż wszelkie zewnętrzny antrazge najprzeróżniejszych państwowych, politycznych, ideologicznych sytuacji, i właśnie to pozwoliło mi objąć wszystkie części „Dziadów”. Oni wszyscy - są już umarli. A przychodzi do nas po to, żeby nagłośnić o swoje przeżyte życie, swoje w tym życiu zewody. I to umożliwiło mi objąć wszystkie straten, atmosferę, w której mogłoby nam coś powiać. To duchy - już nie mają narodowości, przynależności do jakichkolwiek partii, jakichś tych zewnętrznych spracji, które już tylko poornie wydają się nam ważne. I dlatego da mnie



„Dziady” były moim osobistym powrotem do przeszłości, do pokolenia z ludźmi zmarłymi, o których często zapominamy. To wszystko pomaga modelować życie w perspektywie. Mnie osobicie pomaga zrozumieć, że jestem chwylowo na tej ziemi, że nie ma sensu (wzorzona na tej ziemi raju, że nie ma sensu wierzyć w to, iż się znajdzie jakaśkolwiek bądź paria, albo człowiek, pseudoprotok, który przyniesie mi ocalenie. Bo wierzyć w to, iż masa dokonajękiego wynalazku, że nas uratuje, albo że wszystko zależy od większości - oznacza to podpaść w kolejne pokolenia. A ponieważ w bardzo krótkim czasie wszystkie ogólnoludzkie wartości zostały brutalnie zdeptane, pogwałcone, dotknięte brudem i chybą, a nawet nie pewno nie znajduje się jakiś natek aborygenów, który przyniesie nam jakiś inny, nowe podejście filozoficzne - człowiek

w tej sytuacji powinien zgodzić się z tą myślą, iż nad tym ziewtanymi, brudnymi wartościami powinien on się pochylić, podnieść je, odmyć, oczyścić, restaurować - i w nich właśnie szukać dla siebie ocalenia, a nie szukać nowych pseudoprotoków. A wszyscy ludzie skłonni są ich szukać w otoczeniu, z nadzieją, że przyjdzie ktoś nowy i powie: „Oto tutaj jest wyjście”. Wobec tego wszystkiego pozostaje tylko jedno: świadomość ocalenia własnej duszy i czynić to we własny sposób, nie zezwalać, że z przedwziedzeniem, że jestes dołkniyty brudem, pokryty ranami, skazami i musisz z tego się oczyścić. Przynajmniej mnie się tak wydaje, ja próbuję to czynić. Nie udawać jakiegoś „nierostrojiszcznika”, świętacza, europejczyka, czy też osobnika, który już pozjadł zęby na wszystkich zasadach demokracji i życia, ale być

przede wszystkim sobą i nie mieć się tego, co jest, jak jest, jakim jesteś. To mianowicie będzie stanowiło główną wartość tego, żebyśmy po upływie parudziesiątów lat mogli wybrnąć z tego antyhigienicznego otoczenia. Właśnie Mickiewiczowski „Dziady” o tym wszystkim mi mówią.

— Tyle sam Vaitkus na spotkaniu w Warszawie o swoich „Dziadach”.

O Vaitkusowskich „Dziadach” z dużym uznaniem mówili krytycy teatralni Andrzej Wajda, Brandt, reżyser Krystyna Meissner, poeta Ernest Bryll i inni.

Awiłda ROLSKA  
Wilno-Warszawa

NA ZDJĘCIU: Jonas Vaitkus (obok prof. Marji Janin) na spotkaniu towarzyskim w „Salonie 101”, w głębi - minister kultury i oświaty Litwy Dariusz Kuolys.

W 580 rocznicę zwycięskiej bitwy

Niech nas Grunwald pogodzi

Zaprasza „Przyjaźń“

Ten rok dla Litwy i Polski jest nadzwyczajnie symboliczny...

Wszak Jagiello też był Litwinem i A Witold - czyż nie został uwieczniony w sztuce...

Wszak Jagiello też był Litwinem i A Witold - czyż nie został uwieczniony w sztuce...

Niewątpliwie przez długie lata, do roku w lipcowych dniach w wileńskiej „Przyjaźni“ odbywały się...

Wobec nas, Polacy, wygrać nie było wątpliwości...

Wobec nas, Polacy, wygrać nie było wątpliwości...

Wobec nas, Polacy, wygrać nie było wątpliwości...

Historia mówi, że w 1409 roku wybuchło na Zmudzie powstanie przeciwko Krzyżakom...

Historia mówi, że w 1409 roku wybuchło na Zmudzie powstanie przeciwko Krzyżakom...

Historia mówi, że w 1409 roku wybuchło na Zmudzie powstanie przeciwko Krzyżakom...

Bitwa Grunwaldzka odbyła się 15 lipca 1410 roku...

Bitwa Grunwaldzka odbyła się 15 lipca 1410 roku...

Bitwa Grunwaldzka odbyła się 15 lipca 1410 roku...

ROZCZYNICIE TYGODNIA

- Przed 45 laty, 16 lipca 1945 r. w USA dokonano pierwszej próby bomby atomowej...

- 17 lipca 1865 r. zmarł Stanisław Kopalański (ur. 1813), krytyk literacki...

- 21 lipca 1944 r. został ogłoszony w Warszawie wyrok śmierci na 1000-letniej rocznicę chrześcijaństwa...

Co ujrzymy na ekranach

MOJ PRZYJACIEL - ZDRACCA ZYWY CEL - KRÓTKI FILM O MIŁOŚCI - NIEHAWIENIZM

REYZER (film) „Mój przyjaciel“ - zrealizował Andrzej Żuławski...

W jego dzieło „Krótki film o zabiciu...“ - reżyseria Krzysztof Zanussi...

TELEWIZJA

SOBOTA, 14 LIPCA PROGRAM REPUBLIKARSKI 16.00 - Film fab. „My wszyscy...“

TELEWIZJA POLSKA

0.05 - Program dnia, 9.10 - Tydzień na dalsze, 9.40 - Na...

POWIEZIADKI 18 LIPCA

18.00 - Godzina religii, 18.30 - Litewskie narodowe święta...

OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 - My i ekonomia, 18.45 - „Złoty“ Sędziak...

TELEWIZJA POLSKA

20.00 - Kino Telefilmu Smutny, 20.30 - Wzrost i upadek...

KURIER WILENSKI

Adres redakcji: 232010, m. Wilno, ul. Komunistów 68.

Kalendarium

SOBOTA (14 VII) jest 160 dniem roku. Od końca roku 170 dni.

TELEWIZJA POLSKA

9.05 - Program dnia, 9.10 - Tydzień na dalsze, 9.40 - Na...

POWIEZIADKI 18 LIPCA

18.00 - Godzina religii, 18.30 - Litewskie narodowe święta...

OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 - My i ekonomia, 18.45 - „Złoty“ Sędziak...

TELEWIZJA POLSKA

20.00 - Kino Telefilmu Smutny, 20.30 - Wzrost i upadek...

KURIER WILENSKI

Adres redakcji: 232010, m. Wilno, ul. Komunistów 68.

Telefony: redakcja - 43-78-61, asystentka - 43-78-62, 43-78-63...